



ROK V. Władca w imieniu Spółki Wydawniczej: Ks. Stanisław Plasecki Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Beben Nr. 38.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Rels 115. — Paraná, Brasil.

Table with subscription rates for 'LUDU' in various currencies and regions like Brazil, Argentina, and Europe.

Znowu zbrodnia socjalistyczna na Polsce.

Warszawa, 6 go kwietnia. Wydział prasowo polityczny Prezydium Rady ministrów komunikuje w związku z zajściami w Zagłębiu dąbrowskim: Opierając się na nieuzasadnionem mniemaniu, że umowa górnicza, zawarta ostatnio na Śląsku...

wolwerowych a nadto rzucono granat ręczny, który eksplodował. Policja w obronie własnej użyła broni palnej, raniąc ogółem 14 robotników, z których dwóch zmarło.

Tyle podaje nam źródło urzędowe, pewne, niepodważane o jakkolwiek stronniczość.

OCENA ZBRODNICZEJ DZIAŁALNOŚCI SOCJALISTÓW W POLSCE.

Mamy więc nowy 6 go listopada! Robotnicy, ofiary nieopiecznej agitacji, strzelają do policji! Policja w obronie własnej używa broni! Ranni i trupy! Trzydzieści kilka ofiar dołąd! A jaki początek tych nowych prób wywołania rewolucji? Jeszcze gorszy, niż ich przebieg!

robotników kopalnianych. Jeśli zatem ten strajk z sympatjami, który winien być prosi manifestacją i niczem więcej, przemienił się dzięki nieopiecznej agitacji socjal-komunistów w walkę krwawą i rzeź, to już jeden powód ważny do potępienia całego zbrodniczego wystąpienia Polskiej Partji Socjalistycznej i komunistów.

ZALEŻNOŚĆ POLSKICH SOCJALISTÓW OD MOSKWI I NIEMIEC.

O międze od nas na zachód socjalizm niemiecki umiał uzgodnić postulat robotnicze z potrzebami państwa. Ze względu na specjalne warunki gospodarze Rzeszy, przyjął przedłużenie czasu pracy o pół godz., t. j. 8 i pół godziny dopóki nie wrócą czasy normalne.

Ukraińska bohaterka.

Od uchwały zeszłorocznej Rady Ambasadorów, przynajmniej zwrócić uwagę nad Galicją wschodnią Polsce raz na zawsze, uspokoiła się trochę wrzawa w sprawie kwestji ruskiej-ukraińskiej. Czesi odmówili pomocy emigrantom ruskim, losom uczyniła i Austria; wielu Ukraińców wróciło do wschodniej Małopolskiej pojednawszy się z rządem polskim, inni przeszli do bolszewików i mordują polaków jako dowódcy ożerezwyczajek na Ukrainie, Podolu i Wołyniu i niszczą kościoły, szpitale i szkoły polskie, jakżeśmy o tem obszernie pisali.

Kim była Besarabowa?

Olga z Lewickich Besarabowa, 35-letnia wdowa po inżynierze i oficerze austriackim, a siostra prof. gimn. S. Lewickiego, aresztowana została pod zarzutem szpiegostwa, uprawianego na rzecz jednego z państw ościennych. Przy rewizji znaleziono olbrzymi materiał, dowodzący, że daleko sięgały nici świetnie zakonspirowanej szajki. Besarabowa, przyznawszy się do winy, co zresztą było niepotrzebne wobec klasycznych dowodów jej udziału w zbrodni, popełniła samobójstwo, unikając w ten sposób wymiaru sprawiedliwości.

PAMIĘTAJCIE O OFIARACH NA Chleb Głodnym Dzieciom. Dzięki zabiegom P. Konsulowej Eugenji Miszke na listę Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie wzięły ze sfery brazylijskich następujące ofiary na chleb głodnym dzieciom: Izabel Gomm 500\$000, Alice M. de Silva Carneiro 500\$000, Bank of London a South America Ltd. 200\$000, Banque Francaise et Italienne 200\$000, Viuva L'iao 100\$000, Mercedes Fontana 200\$000, Helena Jaczewsta 10\$000, Lucy Koeha 5\$000, Paulinita R. do Amaral 5\$000, Odene L. Loyola 5\$000, Zereca L. Loyola 5\$000, Igués Collé 5\$000. Razem 1:735\$000.

dliwości. W odpowiedzi na to koła radykalne ruskie rozpoczęły szaloną agitację na korzyść samobójczyni. Usiłowano zrobić z niej bohaterkę narodową jakąś 'świętą'. Nadeszły jednak dalsze informacje, w świetle których Besarabowa przedstawia się jako — zwyczajny szpieg który się nawet przed oskarżeniem własnych ziomków nie cofał.

Jak wygląda ta 'święta' ukraińska, w dodatku córka proboszcza ruskiego Michała Lewickiego? Otoż 'wesoła ta wdówka' wnet się pocieszyła po śmierci swego męża Besaraba na froncie włoskim w roku 1915, który bynajmniej nie był Rusinem ale Niemcem. W roku 1916 Besarabowa zakłada i urzęduje o m publicznym w Sokalu przy ulicy Tartakowskiej, gdzie dostarcza żywego towaru oficerom pruskim i ten świński interes, prowadzi bohaterka ruska przez

trzeba na step szeroki, a potem zwracając się do stojących kolo ognia: — Ba!ku! — zawołał na porucznika — coś tam miga się w stronie lasu: czy wilk, czy człowiek, nie wiem. Na te słowa wstąpił ruszył nad sam brzeg rzeki, a kozak wskazując palcem: — Ot tam!... tam! — wołał, a porucznik patrzył chwile. — Widzieli. Widzieli! — mówił — to jakiś jezdca być musi!... O! stanął — dodał: a w tej chwili błysk ognia zaświecił w oddali, i zaraz huk wystrzału odbił się o uszy patrzących. — To hasło Sagi — zawołał Zarzycki — a to będzie odzów. Wyciągnął pistolet z za pasa, podniósł rękę do góry, i wypalił, a jeździec ruszył cwałem. — Dokładaj dźwięki! — wołał porucznik na kozaka, i zaraz z trzaaskiem palilo się suche drzewo, płomień wzniósł się coraz wyżej i oświecał starą figurę, której cień jak słup olbrzymi padał na rzekę lodem pokrytą, a porucznik z towarzyszami patrzył w stronę lasu. Po chwili pierwszy chwytając za rękę bratniego: — Ję już, idę! — zawołał. I w istocie, z lasu, na czysto pole zaczęły się wysuwać szeregi konfederatów, a kedy cały zastęp opuścił las, to niły wąż ogromny wśliznął się za śladem Sagi. Za nim w trop ciągnęły szereg z żywnością i przyborami, a jak urzucił lunę ognistą i oświecającą niem figurę na rozdanej już z emi, zagrzępiła pień wrota na na jej dźwięki porucznik wzruszony do głębi duszy. — O! gnana mi ta nuta! — zawołał — śpiewaliśmy ją idąc na Manasterzy...

Po przestanku, konfederaci zaczęli drugą straję, ale byli jeszcze w takim oddaleniu, że stojący na skale słów dosłyszeć nie mogli. I znowu w milczeniu postępował dzielny zastęp, a kiedy zaczęli trzecią zwrotką do okoliczności zastawioną, już i wyszy dochodziły do u-żu słuchaczy. Wracamy do cie, ziemio ukochana! Z modlitwą w sercu, a i z szablą w dłoni. Twe wrogi! Polsko! może z łaski Pana. Nie uida naszej pogoni. I znowu chwile pieśń ucichła, a gdy wch dził w zakres blaskiem ognia d-świecony, ostatnią zaczęli zwrotkę: Dla nas opieką wśród bitew i znoju Najświętsza Marja Panna. A więc w Jej imię, do krwawego boju Prowadź nas, gwiazdo zaranna! Kiedy kończyli strofy śpiewający, rzęnie koni rozległo się po stepie, niby wtór do ostatniego akordu pieśni, a porucznik pod wpływem wrozenia ostatniej zwrotki: — O! prowadź ich i straż Marjo Pani! — wołał rozrzucony, i ocierał łzą zwilżone oczy. Chwilę to tylko trwało; potem wszyscy dosiedli koni, spuścili się w wóz a gdy dojeżdżali do rzeki, urzucił Sagi stojącego nad brzegiem, wznosił on się na strzemiączach, i przykładając obie dłonie do usi. — Na nacie, prosto, marsz! — zawołał. Tymczasem przednia straż wchodziła już na lód, a blask ognia oświecał jeźdźców i konie. Na czele jechał młodzieńki obłopic, na jeźniokształnym koniu z tyjona,

miął on na sobie bekieszę sznurami na persach spiętą, na głowie kolpaczek futrzany z białą włosianą kłką, a na ramionach zawieszoną burkę ciemną, której kaptury gęste lśniły się przy świetle ognia. Za nim postępowało kilkadziesiąt jeźdźców, wszyscy ludzie d-żrzałego wieku, a ich ogorzone twarze, ogromne wąsy i błony któreśmi wielu poznaconych było, dziwną sprężystość stanowiły z młodzieńczą twarzą przewodzący. Wpatrywali się ciekawie towarzysza pana Zarzyckiego w nadechodzących, a porucznik wskazując produkującego: — To pan Franciszek Puławski — rzekł — przypatrzcie mu się; dziecko prawie, a widziałem go walczącego z niesłychaną odwagą jeszcze w początkach konfederacji Szczególnych to zalet cała ta rodzina! Kiedy domawiał tych słów, konfederaci dochodzili do polskiego brzegu, a załadowali stanął na nim pan Franciszek, zskoczył z konia, ukląkł, i całując ziemię: — Bądź pozdrowiona ziemio ukochana! — wołał rozrzucony, a oddział cały poszedł za jego przykładem, i lzy gorące rosły te twarza bliźniami zorane. Kiedy powstał Franciszek, przystąpił do niego pan Zarzycki, a młodzieniec uścił go serdecznie i radość swoją z widzenia go wynurzał; zaraz też porucznik przedstawił towarzyszy. Potem Puławski kawał oddziałowi swemu pognął się bo nadechodził główny zastęp. Szło naprzód sześciu trębacz w srokatych koniach, za nimi oborazy w a systemy czterech szlachty niósł chorągiew Krzyża świętego, narazicie, w małym odstępie, jechał pan Kazimierz z gronie kilkunastu starszych.

Siedział on na siwo-jabłkowitym koniu, na nim z pusowego jedwabiu, cały w plecionkach i kutasach, jaśniał srebrnymi ozdobami; sam jeździec w zwykłym swoim węgierskim stroju, miał na plecach dolman obszerzy, futrem podbity, a na głowie kolpak baranowy ze strzępiatą kłk; kolo niego jechało dwóch Turków, których mu dodał bazy Benderu, a za nimi kilkunastu przedniejszych konfederatów, co dzielił los Puławskich na Włocząrzynie, a między tymi był pan Szye i nieodstępny Golan. Na brzegu stał na piechotę porucznik w towarzystwie pana Franciszka, bratniego, Janika i Sagi, a kiedy zwrócił się z nim pan Kazimierz, podniósł on czapkę w górę. — Witaj nam wodzu kochany! — zawołał z zapalem, a to uczucie podzielałi widno wszyscy, bo niezmierny okrzyk wydal towarzysze pana Kazimierza, a ten pochyliwszy się z konia, ścisnął rękę pana Zarzyckiego. — Dobra to wróżba dla mnie, Mości poruczniku! — mówił — że pierwsza dłoń bratnia, którą uściskałem na naszej ziemi, to dłoń prawego syna ojczyzny, i dzielnego obrońcy swobód. Porucznik uszczęśliwiony, nie mógł ukryć radości swojej z tego przyjaźnego przyjęcia; pan Kazimierz zsiadł z konia za nim poszli i ci, co w orszaku jego jechali, i cały zastęp przeciągnął przed nimi; a kiedy nadeszła tylna straż, dobiegła jej, którym był Antoni Puławski, najstarszy z braci, serdecznie witał pana Zarzyckiego, który samych znajomych napotykał między przybyłymi, to też witał przyjaźnie długo trwały

Cląg dalszy nastąpi

Dr. Allegretti Filho
LECZENIE OGÓLNE
 Specjalność: choroby kobiece i dziecięce
 Przyjmuje od 10-tej do 12-tej i od 4-tej do 6-tej.
 Konsultorium i rezidencja: ulica Comendador Arsênio N 50. — Telefon N 650.

lata 1917 i 1918 Nie bawi więc we Wiedniu na jakichś dziełach i pracach narodowych jak chce »Praciacz«, ale bawi się w Sokalu »zakładowi jej udzielają wielkiego poparcia władze wojskowe austriackie i pensjonat jej kwalifikują jako nadzwyczajne dobrodziejstwo dla wojskowych. Zakład jej zastąpił w całym Sokalu i okolicy szczególnie wśród sfer wojskowych austriackich i pruskich.

I na to »Gazeta Poranna« ze Lwowa dostarcza dowodów niezbitych z aktów policyjnych. Ładna bohaterka! »Praciacz« powinna poprosić o jej relikwie, przynajmniej dla redakcji. Chytrze też Besarabowa bohaterką narodową (?) samobójstwem chciała zakończyć haniebną żywot. Ciąg dalszy nastąpi

Powódź w Polsce
 w ostatnich dniach marca bieżącego roku.

(Dokończenie)
W GDAŃSKU.

Powódź na terenie miasta Gdańska przybiera poważne rozmiary. Woda przybiera stale do godziny. Pisma gdańskie stwierdzają, że tak wysokiego stanu wody w Wiśle pod Gdańskiem nie było od roku 1889, kiedy to stan wody wynosił 823 metrów ponad powierzchnię niziny gdańskiej. Dziś stan wody dosięga około 11 metrów ponad poziom niziny. Fachowcy wyrażają obawę, że powódź przerwie tamy nienaprawiane od roku 1914 go, oraz że piaski zamulą ujście i koryto Wisły, przez co port gdański na pewien czas pozabawiony będzie odpowiedniej głębokości, niezbędnej dla większych statków i parowców.

Główne niebezpieczeństwo powodzi na obszarze Gdańska minęło dnia 2-go kwietnia. Odpływ lodu rozpoczął się wczoraj i trwa do dzisiaj. Obrzynie masy kry przy ujściu do morza płyną na szerokości przeszło kilometra. Woda niesie, oprócz lodu, sprzęty domowe, drzewo głównie z wielkich składów drzewa w Bydgoszczy i tysiące obrobionych progów kolejowych. Do Gdańska przyplynie też kilka parowców. Na jednym z nich był wóz z zaprzęgiem i kilkoro ludzi. U ujścia Wisły stoją łamacze lodów, które w razie potrzeby spieszą z pomocą. W Tczewie woda wzbiera i zalewa dalej części miasta. Dotąd zalana została część budynków w ulicy Zamkowej. Tam opróżniono 25 domów. Dziś rano w Tczewie poziom wody wynosił 8 metrów i 40 centymetrów.

ZALANIE NOWEGO DWORU

Nowy Dwór leżący w klinie między Wisłą i Narwią ucierpiał podwójnie: z jednej strony nastąpił wylew Wisły, z drugiej Narwi. Na szczęście powódź postępowiała wyjątkowo powoli, tak, że wszystkich mieszkańców z zagrożonych domów zdołano w porę ewakuować.

CZERWONY KRZYŻ WYSŁAŁ DO NOWEGO DWORU SWOICH DELEGATÓW Z RANTUNKIEM.

Z upragnieniem oczekiwali ich tłum powodzian, zebrany z koczarskich wojskowych, gdzie chwilowo został rozlokowany. Wszyscy spokojni, lecz w oczach tli się jeszcze groza tego, co przeszło, jakas niema rozpacz.

Następujące rozdawnictwo przywiezionych zapasów żywności, według przygotowanej już poprzednio listy. Ekspedycja Czerwonego Krzyża przywiezła 1090 kilogramów chleba, 100 kilogramów fasoli, 200 kilogramów grochu, 100 kilogramów ryżu, 300 kilogramów cukru, 10 kilo-

gramów herbaty, 200 kilogramów kawy.

Wkrótce gotuje się już w kotłach znakomita zupa. Dokoła kotłów rzlega się gwar dziecięcych głosów, wesoly i niefrasobliwy. Te szczęśliwe istoty nie zdają sobie sprawy z grozy położenia i bawi ich obecna przystojność. Wkrótce przystąpi do tego grona wysuwa się jakiś dziesięcioletni obywatel z miną bardzo zaszępną i szczerze zmartwioną.

Czas jakiś chodzi koto delegata Czerwonego Krzyża, aż wreszcie nie może wytrzymać, by nie podzielić się swoim zmartwieniem.

— Wie pan, Maciusz nam utonął!

— Jaki Maciusz?

— A kotek nasz, Maciusz. »Ktągo zalała...

Wiadomości. Z POLSKI.

P. PIŁSUDSKI NIE STANIE PRZED SĄDEM.

Warszawa, dnia 8-go kwietnia. — W pismach południowych ukazał się następujący komunikat:

Zarząd klubów Związku Ludowo-Narodowego, Chześcijańskiej demokracji Chrześcijańsko-Narodowych, obradował nad sprawą zeznań p. Piłsudskiego, złożonych w warszawskim sądzie dnia 21 marca 1924 roku, w których powiadał on między innymi, że podejrzewa niektórych członków rządu utworzonego w maju 1923 roku o udział w zamordowaniu Prez. Narutowicza. Rozprawa sądowa w sprawie zabójstwa s. p. Narutowicza ustaliła ponad wszelką wątpliwość, że zamach ten był indywidualnym czynem Niewiadomskiego. Pościągnięcie więc p. Piłsudskiego do odpowiedzialności sądowej za wypowiedzenie podejrzeń stanowczo przez sąd usuniętych, miałoby na celu nie ustalenie prawdy już w zupełności wyświechtanej, ale danie zadośćuczynienia osobom niepożyczalnym.

Wobec tego: że sprawa sądowa o takim podkładzie, w której członkowie rządu występowałiby jako oskarżyciele przeciwko b. Naczelnikowi Państwa i b. naczelnemu dowódcy wojsk, jako oskarżonemu byłaby przedewszystkiem i w każdym razie nową niewyłąkłą sposobnością zniesławienia Polski za granicą; że napaść obecna jest tylko w dalszym ciągu stękiem gołosłownych obelg, rzuconych przez p. Piłsudskiego wielokrotnie od szeregu miesięcy i powtarzanych w sposób daleki od jakiegokolwiek poczucia odpowiedzialności; Zarządy klubów Związku Ludowo-Narodowego Chrześcijańskiej Demokracji Chrześcijańsko-Narodowych uważają wszelkie zajmowanie się temi napaściami jako ostateczną poważnym, za zupełnie zbyteczne, a są o nich moralny i polityczną wartość oraz poczciwość pozostawiają ze spokojem społeczeństwu.

ŚMIERĆ DZIAŁACZA GÓRNOŚLĄSKIEGO.

Bronisław Koraszewski, były wydawca i redaktor »Gazety Opolskiej«, znany wybitny działacz na Górnym Śląsku, zmarł 5-go kwietnia nad ranem w Katowicach, przeżywszy lat 64. Podczas akcji plebiscytowej oddał s. p. Koraszewski ogromne usługi na terenie powiatu opolskiego.

ZAKOCHANY OFICER POLSKI PRZYJMIE WIARĘ ŻYDOWSKĄ.

Z Warszawy donoszą: Onegdaj o godzinie 2-jej popołudniu cała ulica Miła zapelniona została okolicznościami mieszkańcami. Po chwili zaczęły przed dom Nr. 11 zajeżdżać samochody i oficer.

W jednym z eleganckich samochodów siedział stary rabin-cadyk z Góry Kalwarji — z dużą białą patryarchalną brodą.

W drugim eleganckim samochodzie siedział 32-letni przystojny mężczyzna w mundurze porucznika wojsk polskich, na którego widok stojący obok murem tłum zakotywał się wydając radośne okrzyki.

Mężczyzna w mundurze w licznej asyście udał się do domu Nr. 11 (Miła) do mieszkania Nr. 4, właściciela składu obuwia przy ulicy Franciszkańskiej niejakiego Hubermana.

W mieszkaniu Hubermana czekało liczne grono osób, w tej liczbie kilku rabinów i doktorów.

Po wprowadzeniu ostentacyjnie porucznika do mieszkania niezwłocznie przystąpiono do uroczystego aktu.

Bowiem oficer — jak się potem wyjaśniło porucznik 5 pułku Ryszard W. zakochał się w córce Hubermana 26-letniej Surze, aby ją w nie-dalekiej przyszłości pojąć za żonę — zdecydował się przejść na judaizm.

Po dokonaniu ceremonii zmiany wiary, połączonej z przepisami obrzędami i zamianie chrześcijańskiego imienia żydowskim »Iser« — nowego wyznawcę przeprowadzono (właściwie przeniesiono) do łóżka, gdzie zmuszony będzie przeleżeć kilka dni, poczem będzie się mógł już połączyć dożgonnym węzłem z ukochaną.

STADO LISÓW ZAGRYZŁO KOBIECIE.

Z Warszawy donoszą: W lesie należącym do wsi Rubia w powiecie skierniewickim znaleziono szczątki zwłok kobiety. Skonstatowano, że ciało gospodarne zostało przez stado lisów.

NARESZCIE KONKORDAT ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ.

Warszawa. — W najbliższych dniach podjęte będą obrady międzyministerjalne w sprawie sposobu prowadzenia negocjacji co do zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską.

Papierosy »VEADO« YORK mieszana
 Papierosy »VEADO« New York mieszana
 Papierosy »VEADO« Lotus Mieszana delikatna
 Papierosy »VEADO« LA REINE mieszana specjalna

Z Brazylii.

Kurytyba.

NOWY BADCZ I PODROZNIK POLSKI, p. Brunon Wycisko zjawił się w Paranie. Cicho i skromnie, tak jak poprzednia misja naukowa Chrostowskiego, wyjechał z polecenia Warszawskiego Towarzystwa Naukowego do Brazylii, by przez pewien czas poświęcić się tu studjom nad rasami ludzkimi (etnografii) i nauce o ziemi (geologii). P. Wycisko oddawał się już tym studjom dłuższy czas na uniwersytecie wrocławskim na Śląsku, a w czasie wojny wzięty do niewoli przez Moskali, po zawarciu pokoju, zwiędził pieśzo Turkestan, Afganistan i Indie przedgangesowe. Po powrocie na Górny Śląsk bierze wybitny udział w pracach i trudach plebiscytowych, a obecnie na uniwersytecie warszawskim dopełnia swych studjów. I teraz także po zaznajomieniu się z językiem, p. Wycisko zamysła po kilku miesiącach pieśzo przejść stany Bahija, Goyaz i Matto Grosso, by, potem wrócić do Polski i poświęcić się nauczaniu geografii. Rzeczywiście nieustraszoną energią, którą w dzielności u podróżników Chrostowskiego i Jaczewskiego, musimy podziwiać i u p. Brunona

Wycisty. Środki szczupłe i bardzo ograniczone, ale zato energja i wysiłek osobisty ma zająć te braki. Oby tylko trudy takiej wyprawy nie złamały zdrowia młodego podróżnika polskiego. Na razie wyjeżdża P. Wycisko do Luceny, by tam w lasach wód od kolonistów polskich rozpocząć badanie przyrody brazylijskiej i sąsiednich Bugrów (Botokudów) u księdza Kominka.

ODCZYT I POŻEGNANIE P. PROFESORA SZUMOWSKIEGO

GO odbyły się dnia 11-go maja w sali Związku Polskiego. Odczyt, jak zwykle rzeczy kulturalne tego rodzaju, zgromadził małą liczbę słuchaczy i to prawie samo pokolenie starsze. Młodzież nasza popasa gdzieś dzieje i tylko taniec, bal, muzyka i połączone z tem wrażenia emocje pociągają ją. Odczytu niezmiernie interesującego wysłuchali obecni z zapartym oddechem. Choć byłoby w tym odczycie niektóre rzeczy do dyskusji, to jednak zebrani przyjeśli te pracowite i staranne wyniki z obzawą z zadowoleniem i ciekawością do wiadomości, bo widzieli w p. Szumowskiem człowieka, który po 2 letnim przesłowie pobycie ostrożnie wypowiada swe sądy, a nie siada na stołcu Salomonowym zaraz po przyjeździe jak to tyłu Filipów z konopi — zrobiło, by osądzać nasze kolonie. Przedewszystkiem po ścisłych badaniach na kolonjach i różnego rodzaju dociekaniach p. Szumowski stwierdził, że Polaków w Brazylii wogóle jest tylko 120,500 głów; doszedł więc niemal do tegosamego rezultatu, co najlepszy nasz statysta parański Książd Góral z Abranches, który również liczbę Polaków skrzętnie prowadzoną doprowadził najwyżej do 125 tysięcy głów.

Po odczycie w pięknych i wzniosłych wyrazach podziękował P. Szumowskiemu za pracę na kursach nauczycielskich p. nauczyciel Stanisław Beben sekretarz kółka nauczycieli chrześcijańskich szkół polskich w Brazylii; po nim Książd Jan Rzymek w imieniu Oświaty podziękował p. Szumowskiemu za pracę na polu oświatowym w Paranie i życzył mu szczęśliwego powrotu do Ojczyzny. Na zakończenie, na upamiętnienie tego pożegnania, zainicjował Książd Rzymek zbiórkę na »chleb głodnym dzieciom w Polsce« i zebrał wśród obecnych 85 milrejsów.

Z Kultury, a zwłaszcza ze szkoły ludowej im. J. Piłsudskiego, gdzie p. Szumowski długo uczył dzieci, nikt się nie zjawił. Dnia 12-go maja o godzinie 7 rano wyjechał P. Szumowski do São Paulo, by stąd w Santos dnia 15-go sięść na okręt. Na dworcu zjawiło się wielu znanych i uznaniowie z bursy Księży Misjonarzy.

Wobec bliskiego wyjazdu do Polski ks. Teodor Drapiewskiego, obowiązki proboszcza przy kościele polskim w Kurytybie objął z powrotem ks. Stanisław Trzebiatowski.

Znany w kołach parańskich ks. Teodor Kulczycki z zakonu O. O. Salezjanów, został przez mosenhora dr. Henrique Mansõa administratora diecezji Campos, powołany na stanowisko sekretarza diecezjalnego; z tego powodu opuścił już liceum salezjańskie w São Paulo, by objąć nowy urząd.

Ze swiata. Niemcy.

ROZCZAROWANIE W BERLINIE.

Berlin, 9-go kwietnia. — Pisma niemieckie nie omawiają na razie sprawozdania rzeczoznawców, ograniczając się tylko do ogłoszenia streszczeń podanych przez »Matina«.

Jedynie tylko »Vossische Zeitung« pisze:

Jeśli się przejrzy dotychczasowe części sprawozdania rzeczoznawców, wówczas występuje w całej grozie ogrom katastrofy, w którą wtrąciły Niemcy ciężkie błędy polityków niemieckich. Pełna odpowiedzialność spada na tych, którzy się sprzeciwiali rozumnym radom i wpływami swoimi przeszkadzili postawieniu przez Niemców własnych propozycji.

Włochy

ZEMSTA UCZNIĄ.

Dzienniki włoskie donoszą z Werony, że zakrystjan kościoła St. Nikola znalazł pod filarem w kościele pakunek, który podniósł, a następnie w zakrystji rozwinął. Zaledwie jednak przejął sznurek, gdy nagle dał się słyszeć huk gwałtownej detonacji i pakunek eksplodował. Zakrystjan odniósł ciężkie porażenia na całym ciele. Niebezpieczny pakunek był zarezerwowany do pewnego profesora gimnazjum w Weronie i zaopatrzony następującym napisem: »Nauczysz się teraz przyzwycić obchodząc z uczniami«.

Rosja.

TICHON A KATOLICYZM.

Warszawa. — Sowieckie dzienniki zamieściły rozmowę swego współpracownika z patriarchą moskiewskim Tichonem. Zapytany o stosunek do Kościoła katolickiego, oświadczył on: »Ani ja ani moi biskupi nie tylko nie mówiliśmy o zgodzie z katolicyzmem, ale nawet o tem nie myśleliśmy. Zgody z Watykanem niema i być nie może. Plan ten sprzeciwia się całemu światopoglądowi cerkwi prawosławnej.«

(Przyp. Red. — Cała więc praca niemieckiego duchowieństwa katolickiego od 4 lat przeszło, skończyła się zupełnie niepowodzeniem w Rosji. Takobwiniano duchowieństwo polskie w Rosji, że stoi na przeszkodzie nawróceniu się Rosji, że tylko Niemcy są zdolni ją nawrócić; obecnie wszystkie usiłowania niemieckie skończyły się na niczem. I znowu świat katolicki i Papież muszą przyjść do przekonania, że tylko Polska i jej duchowieństwo może najsukuteczniejszą oddziaływać na Rosję, bo ją zna najlepiej i po sąsiedzku i po bratymstwie słowiańskim).

Litwa.

OPLAKANE POŁOŻENIE GOSPODARSTWA LITWY.

Królewiec, 1-go kwietnia. — Główną przeszkodą dla życia gospodarczego Litwy jest brak gotówki. Obieg pieniądza na Litwie wynosi 65 milionów litów (65 milionów dolarów), co jest stanowczo zamało, zwłaszcza wobec słabego rozwoju bankowości i obrotów bezgotówkowych. Bank Litewski udziała kredytów z wielką powściągliwością z obawy przed deprecjacją lity. Banki pieniądze nie posiadają. Niedawno pewna firma niemiecka nabyła przekaz na jeden z najważniejszych banków kowieńskich na sumę 60 tysięcy litów, na poczet którego bank wypłacił 15 tysięcy litów gotówką, na resztę kazał czekać aż zbierze się gotówka. Znana firma spedycyjna Schenker założyła w Kownie filję z zamiarem zajęcia się obrotami między Litwą i innymi państwami, lecz wkrótce zwinęła ją gdyż wyjaśniło się, że koszty nie będą się mogły opłacać. Pewne towarzystwo angielskie rozpoczęło w Kownie budowę rzeźni, zakrojonej na wielką skalę. Już w toku budowy przedsiębiorcy zrozumieli, że o większych interesach obecnie na Litwie trudno myśleć i wycofali się, sprzedając podobno niewykonalną rzeźnię księdzu Wallakatisowi ze znaczną nawet

DR GARCIANO DE OLIVEIRA Operator-akuszer Leczy masażem elektrycznym, reumatyzm, nerwalgia, iparaliz. Bada nos, uszy i gardło. Przy ulicy Avenida Luiz Xavier nad sklepem AVENIDA — Telefon 755.

strata dla siebie. Przemysł i handel krajowy rozwijają się słabo; oprócz braku kapitałów przeszkodą jest brak poważnej postawy gospodarzów. Litwa nie posiada ani węgla ani żelaza, wogóle prawie nie prócz drzewa i produktów rolnych. Pojemność rynku wewnętrznego jest nieznaczna. warunki komunikacyjne bardzo złe.

Niemcy a Katolicy.

W kilka lat po przegranej wojnie światowej dla Niemiec — wystarczająco, by to państwo niegdyś tak potężne, stało się słabym, w którym, gdy socjaliści wzięli górę i zaczęli rządzić, powstało takie zamieszanie, anarchia, bezład i nieład, że po wywiezieniu cesarza Wilhelma, generałowie i inne główne filary tego osłabionego państwa, ze wstydu i bezradności, rozprószyli się i jak na przysłowiowym kłębku się rozprószyli. Dojrzeli mieli pełne kieszenie siedzieli cicho, lecz gdy im w tych kieszeniach zaczęło być ciężko, że ich kul-goc-rstajęcy w kraju i by z karków nie pospady, nabrali i oni odwagi, aby wrócić-y do swojego Vaterlandu, agi-tować na korzyść monarchii, a w ten sposób znowu dostać się do rządów. I stało się to w Bawarii — w państwie r-awstrosz katolickim. Tam generał Luden-dorff z Hitlerem rozpoczęli agitację za monarchię prz-cw w republi-cie niemieckiej, której agnacji był koniec ten, że ci pa-nowe musieli stanąć przed trybunałem sądownym. I tu się okazało, iż generał Ludendorff był wilkiem w owczej skór-ze w której się dotąd ukrywał — okazało się, że ten wielki strateg i filar pr-ukiego militarysty.

Dziś, gdy widzi Niemcy pokonane i obarczone długami, których z siebie przez-życie klamstwa, krętotwa i inne intry-gi rzucić nie mogą, przeży, że nie Niemcy winne są wojny światowej i jej strasznych skutków.

Dziś generał Ludendorff stara się zwa-żać na ludność katolicką i mówi nie jakie tam socjalista, snar-cha i zaciekle wróg katolicyzmu, ale to mówi sam generał Ludendorff, który cały czas wojny kierował armią niemie-d-ka, który znając swoich żołnierzy kato-lickich, nigdy w czasie wojny nie okazy-wał się antykatolikiem czyli wrogiem wiary katolickiej, bo wtedy potrzebował katolików do tak zwanego „anonnenfut-ter-zeru dla armii.

Nie dziwnego zatem, że gdzie tylko by-ły najniebezpieczniejsze miejsca w czasie tej wojny, tam zawsze i pierwszy pchał żołnierzy katolików. Mówię tu o gub-ach (kolegijskich) śląskich, poznańskich i pomor-skich.

Każdy z nas — jako żołnierz spełnił obowiązek; kazano nam na to przysię-gać, przelo wiedzieliśmy — tak nas bowiem nasza wiara katolicka uczy — że przysię-gamy Bogu. Ile tysięcy ojców i synów katolików leża pod Verdunem, nad Mar-n-ą, S-mą i t. d. Ile księży katolickich padło od kul nieprzyjacielskich — lub od chorob zaważnych tego ten lotr Luden-dorff nie w-e lub nie chce wiedzieć. W roku 1915, było to nad ranem dnia 3-go września, podchudził nasz pułk do rzeki Niemna, na Litwie, za którą na drugiej stronie było miasto Merez, które przez nieprzyjaciela obsadzone, przez rozkaz wydar, miało być odebrane przez nasz pułk. Pułk się już rozwinął w linię i stał pod ogniem artylerji, aż tu przyjeżdża w całym podje ksiądz nasz, Polak, którego którego każdy znał w pułku 375, i wbiegł w kolo siebie, odprawia mszę świętą i podał nam na pokrzepienie Komunię świętą poczem potęgował nas słowami otu-żaj: myśmy ruszyli w ogień i we wodę. I tam około 1.5 O ludzi Niemco pochio-łali. A gdy się przeprawa odrazu nie u-dała, to ów generał Westerhagen, który ów atak prowadził wyraził się tak: „na-der Pfaffe ist wieder schuld“ — „ksiądz jest winny“ i więcej podobnych przykładów tego wykazał, że żołnierz katolicki był wiernym żołnierzem i wypełnił swoje o-bowiązki jak mu sumienie nakazywało, nie lekcząc się śmierci. Dok. nastąpi

Kazimierz Dąbrowski

Od żołnierza Polaka, przebywającego w Paranie, który najpierw był w wojnie pruskiej a potem był się w roku 1863 przeciw bolszewikom pod Warszawą. Wymyśliłmy tę korespondencję będącą bar-d-ko, na czasie, gdyż opisuje nam bliżej tę walkę, jaką znowu w Prusach wy-to-żono Kościłowi katolickiemu. Z tego wzglę-du ją umieszczamy.

Rozmaitosci.

JAK SIĘ PRZYGOTOWUJE FILM „QUO VADIS“? Przed kilku tygodniami donosiliśmy o wznowieniu scenie pod Rzymem podczas

zbię do filmu ze sztuki Sienkiewicza „Quo Vadis? gdzie lwy rzucili się na trybuna. Obecnie pisma włoskie podają szczegóły tego wypadku. — Do sceny, w której dzikie zwierzęta rozszarpują chrześcijan, wzięto z rzymskiego cyrku pięćdziesiąt lwów, z którymi przybył pogromca Schneider.

Po jednej stronie arony ustawiona była trybuna, na której siedzieli aktorzy w rzymskich strojach, odgrywający pu-bliczność przyglądająca się mecenstwu chrześcijan. Przedstawienie miało się ju-z ku końcowi, kiedy oagle lwica „Europa“ jedynym susem rzuciła się między aktorów. Była ona poprzednio trzy-mana kilka dni w klatce strasznie podnie-czona. Gwałtownym rzutem porwała jed-nego z aktorów i powlokła go przez a-renę. Wśród widzów powstała salowa panika; kobiety mdlały, a pogromcy z największym trudem udało się lwicę sprowadzić do klatki.

Współpracownik jednego z pism zro-bił po wy-adsu wywiad z aktorem Jan-ningsem, który przed-tawał w filmie Nerona. Janning opowiada, że poprzed-nio już podczas prob „Quo Vadis“ omal nie przyszło do katastrofy, której unika-ło tylko dzięki dużej pazytomności u-mysłu i panowaniem nad zwierzętami pogromcy Schneidera.

Jedną ze scen filmu przedstawia Ne-rona, leżącego na łóżu, przyglądającego się żywym pochodom i mającego przy sobie trzy małe lwiatka, z którymi się bawi. Rola niewolnika odgrywał pogrom-ca, który trzymał na mocnym drucie małą lwicę. W pewnym momencie lwica zolaczyla Nerona wraz z swymi młodmi. Ciągąc za sobą pogromcę, rzuciła się ku rzu Nerona, który zdolał ućryć się w sąsiednim atelier. Niewol-nicy, otańczający Nerona, również um-knęli szczęśliwie. Lwica natomiast prze-rażona wraskiem, jaki powstał, scho-wała się pod łóże Nerona, skąd po-gromca sprowadził ją na powrót do klat-ki.

W przedstawieniu sztuki „Quo Vadis“ bierze udział około 7 tysięcy osób. Chrześcijanie przeznaczeni do rozszar-pania przez lwy, są to lalki, wypchane surowym mięsem. Lwy nie dostają nic jeść na dwa dni przed przedstawieniem rzucają się więc na łup z niewychną-furją podłożoną jeszcze ruchem, krzy-kiem i wielobarwnością strojów aktor-skich.

UWAGA

dla naszych Czytelników w Rio Grande do Sul.

Do numeru dzisiejszego (13-go maja) „Ludu“ dołączamy edykt Komisji Odszkodowań w Rio Grande wraz z krótkim objaśnieniem p. konsula Zbigniewa Miszke, w jakiej formie należy wnosić podania o odszkodowa-nia z czasów rewolucji w Rio Grande. Redakcja uprasza gorą-co Rodaków umiejących czytać, by sprawę odszkodowań objaś-nili tym, którzy czytają nie umie-ją i w swej ciemności o niczem nie wiedzą. Za tak liczne krzyw-dy powinni wszyscy otrzymać odszkodowanie.

Ostatnie wiadomosci

WARSZAWA 9-go MAJA Do stolicy przybył z Francji hr. Chal-endar inspektor finansowy, spe-cjalny delegat rządu francuskie-go, który ma zbadać sposoby naprawy skarbu polskiego. Rząd polski jeszcze w tym tygodniu przewiezie do Francji sztaby złota, z których zostanie wybity jeden biljon złotych koron pol-skich.

WARSZAWA 7-go MAJA. Ga-zety warszawskie z okazji wy-borów do parlamentu niemie-ckiego, oskarżają towarzyswa niemiecko-narodowe o bezprzy-kładny teror, jakiego się dopu-szczają na polakach w Prusach Wschodnich i na Górnym Ślą-sku, gdzie niedawno pod ochro-ną Ligi Narodów odbyły się plebiscyty. Kandydaci na posłów polskich nie mogli z powodu gwałtów przemawiać nawet na zebraniach wyborczych.

WARSZAWA 9-go MAJA. Da-wny minister spraw zagranic-nych Skrzyński został ziami-nowany przedstawicielem Polski przy Lidze Narodów.

BERLIN 10-go MAJA. Po dłu-giej wymianie not między Niem-cami a Polską, rząd niemiecki zwrócił rządowi polskiemu uwa-gę na przykre następstwa, jakie-by za sobą pociągnęły rugi i wyrzucenie obywateli niemiec-kich z polskiej ości G. Ślązka. (Przyp. Red. Rozchodzi się tu o rewanż polski za wygnanych

Polaków z tej części Górnego Ślązka, która została pod rzą-dem niemieckim)

RZYM 8-go MAJA. Przyjęcie jakiego tu dzisiaj doznał arcybiskup Cieplak głowa kościoła katolickiego w Rosji, stanowi zdarzenie, któremu tu jeszcze nie było równego. Na wyraźne życzenie papieża Piusa XI, powi-tał arcybiskupa na dworcu kar-dynał Gasparri sekretarz stanu; na dworcu zjawiał się również główny szambelan papieski i towarzysztwie posłów polskich przy Watykanie i przy Kwiryna-le.

Arcybiskup Cieplak w towa-rzystwie prafata Porciewicza przy-bił dzisiaj (8-go maja) do Kzy-mu. Dzisiaj o godzinie 18 został przyjęty na specjalnej audjencji przez papieża Piusa XI.

RZYM 9-go MAJA. W następ-stwie uroczystych przyjęć arcy-biskupa Cieplaka, z powodu róż-nych zawiązań politycznych z rządem sowieńców, ogłoszono za-granicą, że w kołach Stolicy Świętej postępowania Ojca św. z arcybiskupem Cieplakiem nie należy uważać jako objawu uc-zuć głowy Kościoła Katolickie-go. Sfery rządowe Watykanu twierdzą, że przyjęcie jakiego doznał od papieża Piusa XI. arcy-biskup Cieplak, nie oznacza bynajmniej braku zaufania w postępowanie rządu rosyjskiego, lecz jest oznaką osobistych uc-zuć papieża, jego pobożności i miłości względem tego, co tak wiele dla wiary katolickiej wy-cierpiał.

NOWY JORK 7-go MAJA. Dziennik „The World“ donosi; że stosunki między Watykanem a rządem rosyjskim są bardzo napięte i niepewne, gdyż rząd rosyjski uwieził znowu 15 nowi-ojuszów franciszkańskich i 10 księży katolickich, których oskar-ża o agitację polityczną.

BERLIN 7-go MAJA. W y b o-r-y w Niemczech dały osta-tecznie następujący rezultat: 106 socjalistów, 95 niemieckich na-rodowców, 84 centrowców, 60 komunistów, 46 z ludowej partji niemieckiej, 30 ludowców, 28 demokratów 16 z bawarskiej partji ludowej. Otwarcie parla-mentu nastąpi 12-go maja i praw-dopodobnie narodowcy niemiec-cy otrzymają polecenie utwo-rzenia gabinetu ministrów pod przewodnictwem Hergeta. (Przyp. Red. Przewaga narodowców niemieckich grozi poważnymi zatargami z Francją z powodu tego, że nie chcą oni płacić odszkodowań i domagają się rewizji traktatu wersalskie-go. Rozbicie na mnóstwo stron-nictw w Niemczech wielkie).

POŻEGNANIE I PODZIĘKO WANIE.

Po dwuletnim pobycie moim w Bra-zylji wracam do Polski dn. 12 maja b.r. Z powodu braku czasu spowodowa-nego n waleń pracy trudno mi listownie pożegnać wszystkich m ich „Przyjaciół i Znajomych — uskuteczam to więc za-jak-kawem pośrednictwem „Ludu“. Jednocześnie składam serdeczne po-dziękowanie wszystkim Rodakom, a w szczególności Duchowieństwu i Nauco-wielu polskiemu za ich życzyliwą a wielce skuteczną pomoc w czasie moich objazdów kolonii. Po powrocie do kraju chętnie ofaru-ję Szanownym Rodakom w razie potrze-by moją pomoc.

Stefan Szumowski. Poznań — ul. Wyspiańskiego 10 — Polonia.

Dnia 18-go maja odbędzie się na kol-onji w Thomas Coelho obchód Konstytu-cji 3-go maja w domu Towarzystwa Rolniczego Obchód spóźniony — ale w dręczce stanęły przeszkody od nas niez-leżne. Do południa odbędzie się urocz-y-sto nabożeństwo w tutejszym kościele, następnie w domu „Kółka Rolniczego“ odbędzie się przedstawienie „NAJLEP-SZE LEKARSTWO NA PRÓŻNIACTWO“ — kłowa komedjka, potem humorystka z życia codziennego, krótku przemowa o znaczeniu Konstytucji 3-go maja a no-końcu zabawa i churasco.

O listny udział prosí Józef Gębarowski prezes „Kółka Rolniczego“, Thomas Coelho, 28 - 4 - 1924

Maszyny do pisania i liczenia poprawiu i czyści BIRUTA DERGINT RAWICZ przy ulicy Augusto Steffeld N 31 (róg uli-cy Colombo) adres pocztowy caixa 111 Curityba. (Informacje w Banku Nacional do Com-mercio i w Sekretarjie Stanowym).

Nasiona z Polski

NASIONA WARZYW (Torebka 200rs) Brukiw, buraki, cebula, cykorja, dynie, fasola szpar, groch cukr, kalafjory, kalarepka, kapusta (głowiasta, bruksela, czerwona włoska), koper, majera:ek, mak jadalny, marchew, melony, musz-tarda, ogórki, pieczarki, (zarodki, 1 ce-gielka 1 ml.), pieprz, pi-truszką, pomi-dory, pory, rabarber, rzepka 2 mies., rzodkiewka 1 mies., salata, selery, sepa-ragi, szp-nak, truskawki (rozsadą). NASIONA KWIATÓW (Torebka 300 rs.) Bratki, chaber, dzwonki, goździki, groszek pachnący, lewkonja, lwy pysz-turki, lubn kwiat, maciejka, maki, nas-czajka, stonczeknik, itd. itd. NASIONA POLNE Konieczyna, lucerna, wyka, fasola «so-da», proso, itp. NASIONA DRZEW. Cyprysy, lipy, rododendrony, sosna japońska, tuje, itd. (Ceny nasion polnych i drzew na za-danie). Cena dla kupców przy odbiorze naj-mniej 10 tuzinów: 1 tuzin nasion warzywnych 1\$800. Wysyłka koleją lub pocztą w grani-cach całej Brazylji. Paweł Nikodem Travassa Zacharias, 5 — CURITYBA — Parana.

„A NACIONAL“

Loterja Narodowa Anonimowe towarzystwo loteryjne. — Ciągnięcie losów odby-wa się pod dozorem publicznym.

W SRODE — NAJGŁÓWNIJSZA WYGRANA

20:000\$000

80 - 90 procent idziena wygrane losy

Nawozy.

Polecam rolnikom po cenach najniższych sztuczne nawozy uznane za najlepsze dla roli pod uprawę milji, kartofli, fitonu i t. p.

DO NABYCIA u Luiz Rose

Rua Jose Bonifacio N. 8. (dawniej rua Fechada)

Kurytyba — Parana

Języki: angielski i polski.

Udzielam lekcji języków angielskiego i polskie-go w domu i poza domem. Wynagrodzenie według umowy. Podejmuję się także korepek-tacji albo prywatnej nauki dla dzieci. — Zgło-szenia w Redakcji „Ludu“ od godziny 8-ej do 11-ej i od 2-giej do 5-tej w dni powszednie.

Dr. Zygmunt Gradowski

ADWOKAT Po ukończeniu uniwersytetu, mam zaszczyt zawiadomić Sza. Kolonję Polska, iż otworzyłem kancelarję adwokacką i zajmowalę wszelkie sprawy cywilne, kry-minalne, spadkowe, rozwodowe i t. d.

BIURO I MIESZKANIE

Praca Osorio N. 57. - Curityba.

CERTAN

Certan jest najlepszym lekarstwem przeciw pluskwom, ich nasieniu; jakoteż prze-ciw robactwu u bydła rógatego, koni, świń innych zwierząt domowych.

Jak się używa Certanu.

Używa się tylko rozcieńczonego we wodzie. Jedna butelka 50 gramowa na litr wody. Przy nacieraniu trzeba byłtu oczy nakryć, bo certan pali. Certanu nie-rozcieńczonego jest niebezpiecznie trzymać w pobliżu ognia. Wszelkie wyjasnie-nia używania Certanu są w numerach 21, 22, 23 i 24 „Ludu“ z roku 1924. Certan jest do nabycia u CARLOS LUHM — Rua Rischuelo N 25 — CURITYBA — PARANA.

Osobiscie można osbyć „Certan“ także w Redakcji „Ludu“.

DLA POLAKOW!

Najlepsza Kawa „IGUASSU“ Adres: JOAO KOWALOUZUK — SAO JOSE DOS PINHAES ... PARANA

POSZUKUJE SIĘ SŁUZACEJ przy ulicy Augusto Steffeld N 34 (róg ulicy Colombo) adres pocztowy caixa 111 — Curityba

UWAGA!!!

Książki do nabożeństwa i historyczne obrazy religijne, krzyże, krzyżki, meda-lki oraz lekarze kościelne co do jero-nadeszły w wielkim wyborze! Drukarnia introligatornia i fabryka pieczętek gumowych

Cezar Schulz

Ul. Barão do Serro Azul 12, 14

Kurytyba — Parana.

DOBRE I TANIE PIECZYWO W PIEKARNI

Padaria Reforma

Piła i uprzejma obsługa — Zakup i sprzedaż wszelkich artykułów spoży-wczych pierwszej potrzeby. Wymieni się towar na produkty krajowe.

Ignacy Habith.

CURITYBA, DR. CANDIDO DE ABREU N. 64.

Fabryka Cukierków

„AURORA“

JÓZEFA KULI

Wyrabia cukierki w najładniejszych i stun-kach i karmelki owinięte w papier (bal-las) we wszystkich odmianach.

Ulica Martin Affonso N. 16

CORITYBA, PARANA, BRASIL

Księgarnie, papielarnie i drukarnie
CASA DE NOVIDADES
 Pisma ilustrowane, jurnale, zabawki, książki do nabożeństwa, święte obrazy i statuetki, najrozmaitsze przedmioty na prezent. Papiery wszelkich gatunków. Przy ulicy 15 de Novembro N 66.

Empreza Graphica Paranaense
 Placido e Silva & Cia Ltda.
 Papiery wszelkich gatunków; najrozmaitsze książki naukowe i beletrystyczne. Wykonuje się każda robota drukarska. — Przy ulicy 15 de Novembro N 63. Adres telegraficzny: »Gazeta« — Caixa Postal R

Livraria Mundial
 Pierwszorzędny zakład drukarski, introligatornia, linarnia i fabrykacja ksiąg handlowych. Wybór książek i przyrządów szkolnych. Dla kupców ze znacznym opustem. — Ulica 15 de Novembro N 52.

LEKARZE.
Dr. Carlos Moreira
 Klinika medycyna-chirurgiczna. Specjalność: choroby oczu, uszu, nosa i gardła. KONSULTORJUM: Ulica Marechal Floriano N. 19. — Rezydencja: Ulica Visconde de Nacar N 85. — Telefon 398.

Dr. Carlos Ickler
 Operator i akuszer. Specjalność: choroby kobiece i pęcherza. Przyjmie od 8—9 i od 2—4 godziny wieczorem przy ulicy Conselheiro Barradas N. 111 03

Dr. Espindola
 Rezydencja i konsultorium: Ulica Marechal Deodoro N 46. Przyjmie od 12 do 15 godziny po południu. — Telefon 151 030

Dr. Francisco Franko
 Przyjmie od 3-iej do 5-tej po południu. Konsultorium: Ulica Barão do Serro Azul N 8. — Rezydencja: Ulica Comendador Araujo N 74. 01

Dr. Guieros
 Specjalność: Syfilis i choroby pęcherza, przyjmuje od 1-iej do 4-tej po południu przy ulicy Garibaldi N 100. 057

Dr. Isaacson
 Operator-Akuszer. Specjalność: choroby kobiece i pęcherza. Konsultorium: Apteka Internacional przy ulicy I de Março N 6. — Telefon N. 62. — Rezydencja: Ulica Rio Branco N. 96. — Telefon N. 661. 08

Dr. Mendes de Araujo
 Specjalność: syfilis i choroby pęcherza. — Przyjmie od 3-iej do 5-tej po południu. Konsultorium: Apteka Miurva — Plac Tiradentes. 05

Dr. Rudolf Warnecke
 Specjalność: choroby nerwowe i dziecięce. Dyrektor Centrali Instytutu opieki nad dziećmi przy ulicy Alegre N 5 gdzie przyjmuje od 10-iej do 11-iej i pół zrana. 07

Dr. Saldanha Sobrinho
 Klinika dla dorosłych i dzieci. Leczy syfilis we wszelkich stadiach preparatem Bismutholodina. Leczy choroby nerwowe i nalogowe, jak alkoholizm, sugerując konsultorium: Ulica S. Francisco N 54 — Apteka Moderna. — Rezydencja: Róg Saldanha Maranhão i Ermelino de Leão

Dr. Torres Netto
 Wyjeżdża do chorych w dzień i w nocy. Przyjmie od 8-tej do 10-tej i od 15-tej do 17-tej. — Konsultorium i rezydencja: Plac Tiradentes N 54-a (obok apteki Stelfeld). 06

Dr. Virmond Lima
 Akuszerka i operacja. Konsultorium: Ulica I de Março N 17. Przyjmie od 2-iej i pół do 4-tej i pół godziny po południu. Rezydencja: Ulica Dr. Muricy N 129. — Telefon N 123. 031

Dentysty:
Anna Carmeliano Glück
 Ulica Ebano Pereira N. 43. 012

HUMBERTO PIMENTEL
 Ulica Ebano Pereira N. 11. 011

JACEK DROMLEWICZ
 Zęby sztuczne z podniebieniem i bez podniebienia w złocie i kauczuku. Plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorzędna. CENY PRZYSTEPNE.
 Curytyba — Rua Riachuelo N. 8

JOAO B. MARTINS
 ULICA MARECHAL FLORIANO N. 102
 Przyjmie o każdej godzinie. 018

JULIO MOREIRA
 Plac Carlos Gomes N 27. 079

LEAO MOCELLIN
 Przyjmie od 8-mej do 11-iej i od 1-iej do 5-tej godziny.
 PLAC TIRADENTES N. 10. 011

AKUSZKI

Berta Huebel Scharf
 Ulica Barão do Rio Branco N 19 — Telefon 612. Można wzywać o każdej porze dnia i nocy. 016

osa Zimmermann
 Batel N 40.

Pharmacia Aurora (apteka polska)
 J. Ma z ura przy ulicy Aquidabani N 62 029

ADWOKACI

Dr. Azevedo Macedo i Dr. Macedo Filho
 Biuro: Plac Tiradentes N. 17. 025

Dr. Angelo Guarinello
 Prowadzi wszelkie sprawy cywilne, handlowe, kryminalne oraz sierot, w każdej miejscowości stanu Parany i Santa Catarina. Koszt z góry płatny. 078
 Biuro: Av. Vicente Machado N. 20.

Dr. Benjamin Lins
 Biuro: Conselheiro Barradas N 181 063

David Silveira da Mota
 Drugie biuro rejeantnie Sierot i Inwentarzy. Przy ulicy Marechal Floriano Peixoto N 2-a. 042

Dr. Gastão Faria
 Biuro: Plac Ozorio N 49. — Telefon 628 042

Dr. Hugo Antonio de Barros
 Biuro: Ulica Buenos Ayres N 15 — Telefon N 666. 080

Dr. Ulysses Vieira
 Biuro: Ulica Rio Branco N 80 — Telefon 376. 020

La Saison
 PANI NAWOLAR
 Eleganckie kapelusze dla pań i dzieci, formy, przebrania, pióra i kwiaty. Reformowanie wszelkich kapeluszy po cenach niskich przy ulicy 15 de Novembro N 81. — Telefon N 478. 054

ZIEMIA NA SPRZEDAŻ!
 Mam na sprzedaż dwanaście tysięcy akrów ziemi faszynatu i do sadzenia. Ziemia ta leży w miejscowości Boa Ventura, a jest tak dobra, że drugiej takiej w całej Paranie nie znajdziecie. Niema na niej żadnej hipoteki; nawet sądownie ziemia ta jest całkowicie legalizowana do sprzedaży. Cena za jeden akier wynosi 76\$000 (siedemdziesiąt pięć tysięcy) Faszynat jest oddzielony o ziemi do sadzenia.

Quadro Urbano (Boa Ventura)
 ma wymierzonych 50 akrów, gdzie się zbuduje kościół szkół i t. d. Miejscowość ta jest oddalona o 11 mil od Prudentópolis o 14 mil.

Stwierzenie tego, co w niniejszym ogłoszeniu jest wymienione, to jest jakość ziemi, jej sądowne zabezpieczenie, urodzajność, klimat, wodę, drogi, wszystko to można oglądać u mnie bezpłatnie w urzędowych dokumentach, sporządzonych w językach: brazylijskim, ukraińskim, niemieckim i polskim. Zgłaszajcie się do:

João Mariano Starigradzki
 Prudentópolis — Paraná.

ASEKUROWACIĘ NA ŻYCIE
 Radzimy wyłącznie tylko w RQUITIWIWE, która ma swoją filię w Curytybie przy ulicy I de Março N 4-A. Superintendent na Parany i Bankier na Curytybie Benjamin Ferreira Leite.

POPEUREIS
 gent różnych firm. — Importuje papiery i przybory biurowe. — Skład i biuro przy ulicy Jose Loureiro N 39. — Adres telegraficzny „LUZO“ — Caixa Postal 308. 052

CASA SCHMIDT
 Wyroby fajansowe, żelazna, szkła, amunicja, farby i oleje; wszelkie materiały dla instalacji elektrycznej, lampy ect. Plac Tiradentes N 3. 048

SAPATARIA SYRIA
 Korzystajcie! Likwiduje się wielki wybór obuwia. — Ceny niesłychanie tanie. Plac Tiradentes (z prawej strony Katedry) N 10. 062

CASA JACOB
 Jakóba Grinspunda
 Fabryka mebli, materacy, kółder i płaszcz nieprzemakalnych. Posiada meble nowe i używane. — Sprzedaż na wypłaty. Przy ulicy I de Março N 18 — Telefon N 389 041

PIENIADZE.
 Wypożyczają się na mały procent pod hipotekę lub pod gwarancję bonusów i apolis. Kupujcie się i sprzedajcie domy, ziemię i majątki. Informacje w rządowego correctora Godofredo Lima przy ulicy Marechal Deodoro N 38. 028

CASA PRATT
 Skład maszyn do pisania Remington i Corona; maszyn do liczenia oraz kas „Registram“ — Przy ulicy 15 de Novembro N 66-a. 032

HOTEL CURITYBANO
 Ventura Pereira de Souza & Cia
 W centrum miasta; tramwaj przy drzwiach ca wszystkie strony miasta. — Pokoje — stołowanie porządne. — Wina nationalne i zagraniczne. — Posyła się obiady do domów. — Przy ulicy I de Março N 7. U w a g a: Ten hotel wyłącznie dla rodzin!

CASA INDIAN
 Jana Prosdocima
 OFICyna MECHANICZNA
 Zawsze ma na składzie rowery i wszystkie dodatki. Przy ULICY BARÃO DO SERRO AZUL N 3. 021

PISANIA NA MASZYNE
 ELISA CONSTANTINA ROCHA przy ulicy COMMENDADOR ARAUJO N 52. Przyjmie i wykonuje wszelkie roboty do przepisywania na maszynie. 038

PRAKTYCZNA SZKOŁA HANDLOWA
 przy ulicy Dr. Muricy N 103 (na piętrze) DLA BUCHALTERÓW I KORESPONDENTÓW. Cały kurs trwa 15 miesięcy. W skład którego wchodzi 4 biura: bankowe, fabryczne, składów hurtowych, komisowe. Zapisywać się można zawsze

RODOLPHO JONSCHER
 Skład obuwia, kapeluszy i drobniactwa.
 Ulica Jose Bonifacio N. 8 a 064

HOTEL CENTRAL
 Curytyba — ua Ebano Pereira N. 8
 WYGODNE URZĄDZENIA. ... SMACZNA KUCHNIA. GOSPODA O PIERWSZORZĘDNEJ OBSŁUDZE. Oddział dla rodziny. Otwarte całą noc. Ceny przystępne. Pokoje od 6\$ do 12\$ dziennie. Miejsce i siódła carie, na miesiąc 250\$. Stawanie się dla pań w dniach z miesiącem miesięcznie 80\$000, bez mieszkania 60\$000. Najlepszy hotel dla rodzin!

FAZENDA SANTA HELENA
 Municipio da Reserva -- Paraná
 Kompania kolonizacyjna Marcondes Przemysłu i Handlu rozporządza wielkimi terenami które wynajmuje lub oddaje do uprawy na party, stosownie do umowy. Uprawnić można bawelną i różne produkty rolne. Blizszych informacji udziela zarządca tejże kompanii, rezydujący w Reserva Francisco Villaneva; lub biuro centralne tejże kompanii w São Paulo przy ulicy rua da Conceição N 78; lub w Curytybie przy ulicy 13 de Maio N. 18. Caixa Postal 341 — Curytyba — Paraná.

Baczność.
 Prawdziwie tanie ceny znajdziecie w składzie spożywczym.
LUCCA & Cia.
 Wielki depozyt zboża i racjonalnego wina. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Plac Coronel Boças (dawniej plac da Ordem za Katedrą) N 7.

Ziemia.
 CHCECIE NABYC ZIEMIE, LASY, HERWALE, STEPY LUB DOBRA DO SADZENIA
 Udajcie się do Biura sprzedaży przy ulicy Pedro Ivo Nr. 25 (blisko pałacu prezydenta), po informacji, to nic Was nie będzie kosztowało, a dowiecie się, gdzie sprzedają dobre i tanie grunta
 Adres dla listów:
Sociedade Commercial Limitada
 CAIXA POSTAL 204 CURITYBA

ZA PIENIADZ DOSTANIESZ WSZYSTKO, LECZ ABY MIEĆ PIENIADZE TRZEBA OSZCZĘDZAĆ. OSZCZĘDNOŚĆ WZBOGACA. WENTYN OSZCZĘDZONY TO WENTYN ZAROBIONY!
 Kto posiada pieniądze, powinien je włożyć w jakiś interes. Komu to nie jest możliwym, nie powinien przechowywać grosza w domu, gdyż jest to niebezpieczną i niepożyteczną rzeczą. ZŁOŻ ZATEM PIENIADZE TWOJE W MIEJSZCIE BEZPIECZNYM, CO PRZYNIEMIE CI TYLKO POZYTEK.
 Pieniądze w domu łatwo uleść mogą niebezpieczeństwu nieprzewidywanym jak ogień, rabunek, zburzenie, wycofanie przez Skarb lub bezwartościowość wskutek spadku waluty i t. p., więc złóż swój ciężko zarobiony grosz tam, gdzie jest pewnym i po niejakiem czasie wskutek odsetek (procentu) się powiększy.
 LECZ POWIERZ PIENIADZE TWOJE BANKOWI PEWNEMU, ZATWIERDZONEMU PRZEZ RZĄD FEDERALNY I UPOWAŻNIJONY DO PRZYJMOWANIA PUBLICZNYCH WKŁADEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

BANCO PELOTENSE
 Zatwierdzony przez Rząd Federalny jako jedna z najpewniejszych instytucji kredytowych i upoważniony tem samem do przyjmowania wkładek oszczędnościowych płaci 5 i pół od sta zysku rocznego (procentu). Dziś jeszcze udaj się do Agencji „Banco Pelotense“ w Rio Negro i umieść tam swoje oszczędności, bo pamiętaj, że wntyn oszczędzony to wntyn zarobiony!
 Banco Pelotense ma kapitał 80 milionów milrejsów. Fundusz rezerwowy 15 milionów milrejsów.
 Centrala w Pelotas. Filje i Agencje we wszystkich większych stowiskach kraju.
 FILJA W KURYTYBIE.

Agencja w Rio Negro przy ulicy 15 de Novembro — Paraná.
 KORESPONDENTEM W PARAGUASSU, ITAYOPOLIS JEST KSIĄDZ JAN KOMINEK.

CASA IDEAL
 CURITYBA — RUA JOSÉ BONIFACIO N 9 — PARANA
 W pobliżu Katedry
 Przybywając do Curytyby nie omieszkajcie odwiedzić naszego sklepu obuwia. Ponieważ posiadamy własną fabrykę obuwia, jesteśmy w stanie obstarzyć każdego fregęzu wvedle gustu i życzenia.
 Prócz obuwia najrozmaitszego gatunku prowadzimy także wielki skład pończoch, gum, farb, szuwaksów i cholewek.
 OBSŁUGA TAKŻE W JĘZYKU POLSKIM. — FILJĘ NASZĄ PRZY ULICY 15 DE NOVEMBRO N. 31 LIKWIDUJEMY OD 1-go MAJA B. R.
 KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Huta Szklana
 Vidraria Paranaense — SOLHEID & CIA
 Biuro i fabryka przy ulicy Ratchiff.
 Adres Telegraficzny: »SOLHEID« — Skrzynka pocztowa N. 149.
 Posiada na składzie zawsze wielki zapas wyrobów i wykonuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres swojej fabrykacji.
 Wyrabia wszelkie gatunki: szklanki, kufki, kieliszki, szkieł do lamp, szkieł do konserw, kompotów i konfitur, flakonów, kloszy, wazonów, najrozmaitszych butelek, oraz płyty i dachówki szklane.

Ceny przystępne.
Banque Française-Italienne Pour L'Amérique du Sul
 CENTRALA: Paris zrué Halvry 12 — Agencja w Reims.
 Brazylja:
 Filje: S. Paulo, Rio de Janeiro, Santos, Curytyba, Porto Alegre, Pernambuco, Rio Grande.
 Agencje: Araraquara, Barretos, Bebedouro, B. Tucatu, Caxias, Espirito Santo do Pinhal, Jhu. M. Coça, Ourinho, Paranaigua, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo e S. Matuel.
 Argentyna:
 Agencje: Buenos Aires i Rosario de Santa Fe i Velparaiso.
 Korespondenci:
 Peru: Banco Italiano — Lima, Callao
 Columbia: Banque Française et Italienne de Columbia — Bogota.
 Zabawia się wszelkie operacje pieniężne. Przyjmie się wszelkie depozyty na termin określony i na rachunek bieżący płać najwyższe procenty.
 Agencja Banca Commercial Italiana mieszka w własnym budynku przy ulicy 15 de Novembro.

London & Brasilien Bank Ltd.
 Założony w roku 1882.
 Centrala: Londres 7 tokenhouse Yard E. C.
 Succursal: Paris 5 Rue Seribe.
 Rio de Janeiro: 19, Rua da Alfandega.
 Bankierzy w Londynie: Glyn, Mills, Currie, Hof & Co.
 Kapitał w 160,000 akcjach po Lb. 20. 3,000,000 lib.
 zrealizowany 1,500,000
 rezerwowy 1,500,000
 Filje: Lizbona, Porto, Manaoas, Pará, Ceara, Pernambuco, Bahia, Santos, S. Paulo, Curytyba, Rio Grande do Sul, Porto Alegre, Pelotas, Montevideo, Buenos Aires, Rosario de Santa Fe, Paris, New York.
 Agencja w Manchester, 36 Charlotté Street.
 Przyjmujemy pieniądze w depozyt na czas określony. Korespondencja z całym światem cywilizowanym
 Adres: BIURO I DEPOZYT przy ulicy 15 de Novembro 114 MEYN SOLI I CLKRU Plac Euphasio Correia N 10

Murtownia spożywczych towarów i drobniactw, importowanych wprost.
SEILER & COMP.
 Adres: pocztowy Caixa postal 88 Adres telegraficzny »SEILER« Cod.: Ribeiro e Borges
 Agencja generalna na Parany ANGLIO-MEXICAN PETROLEUM COMPANY LIMITED

Curytyba — Paraná — Brazil
CHARUTARIA E CASA DE SECCOS E MOLHADOS
 JOSE KOERBEL — Importuje wprost.
 Zawsze ma na składzie wszystko co wchodzi w zakres materiałów spożywczych. Wielki wybór: cygaretek, fajek tutejszych i zagranicznych, torebki na tytoń i wszystko potrzebne dla palących. Skład znanych cygar baskijskich jak: Suerdich & Cia, Stender, Danneman, Costa, Ferreira & Penna, M. Sannin & Cia.
 ULICA JOSE BONIFACIO N. 14.

„A NACIONAL“
 Tytuł wzięty o Aronimę w Loteryjne zatwierdzono i fikalizowane przez Rząd Federalny. — Centrala: Plac Tiradentes N 24. Caixa Postal 286. Adres telegraficzny »S.A.A.«
 Ciągnięcie co dzień w obec publiczności i Bieżnia rządowego o godzinie 4-tej po południu. Cena każdego biletu 1\$000. Kupujcie bilety, ponieważ możecie otrzymać o 4-tej godzinie wygrać wielki los, wylosowany w waszej obecności.
 190